

**Wyrok z dnia 24 stycznia 1997 r.
I PKN 1/96**

Jeżeli złożenie pozwu o przywrócenie do pracy nastąpiło po upływie terminu przewidzianego w art. 264 § 1 KP, uwzględnienie powództwa pracownika bez wydania odrębnego postanowienia o przywróceniu terminu do dokonania tej czynności (art. 265 § 1 KP) oznacza jego przywrócenie.

Przewodniczący: SSN Maria Tyszel, Sędziowie SN: Maria Mańkowska (sprawozdawca), Kazimierz Jaśkowski.

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn, po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 1997 r. sprawy z powództwa Krystyny K. przeciwko "C.M." SA w W. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 22 lutego 1996 r. [...]

1) u c h y l i ł zaskarżony wyrok w pkt. I i oddalił rewizję strony pozwanej;
2) u c h y l i ł zaskarżony wyrok w pkt II i III i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Powódka w pozwie z dnia 23 czerwca 1993 r. domagała się przywrócenia do pracy u strony pozwanej, podając że była zatrudniona na czas określony, tj. od 8 lutego do 8 maja 1993 r. i że została ustnie zawiadomiona o rozwiązaniu umowy o pracę, a nadto, iż w dacie zawiadomienia o zwolnieniu była w trzecim miesiącu ciąży.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa wyjaśniając, że wobec nie usprawiedliwionej nieobecności w pracy w okresie od 24 marca do 4 kwietnia 1993 r. z powódką rozwiązano umowę o pracę w oparciu o art. 52 § 1 pkt 1 KP.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy dla Warszawy Pragi wyrokiem z dnia 30 sierpnia 1995 r. [...] zasądził od pozwanego "C.M. SA" w W. na rzecz powódki kwotę 499,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 1993 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę zawartej na czas określony, oddalając powództwo o wynagrodzenie za czas od rozwiązania stosunku pracy do dnia porodu.

Sąd ustalił, że powódkę poinformowano, iż z dniem 11 kwietnia 1993 r. została z nią rozwiązana umowa o pracę bez wypowiedzenia, przy czym nie wręczono jej żadnego pisma rozwiązującego umowę o pracę ani nie podano przyczyn tej decyzji, nie pouczając też o terminie i sposobie wniesienia od niej odwołania. Dopiero w październiku 1993 r. - a więc w toku procesu, powódce doręczono pismo z dnia 8 października 1993 r., z treści którego wynikało, że z dniem 11 października 1993 r. została z nią rozwiązana umowa o pracę z jej winy, z powodu nie usprawiedliwionej nieobecności w pracy w okresie od 27 marca do 4 kwietnia 1993 r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, rozwiązanie z powódką umowy o pracę w oparciu o art. 52 § 1 pkt 1 KP było nie tylko niezgodne z prawem, ale i merytorycznie nieuzasadnione, gdyż wskazana przez stronę pozwaną nie usprawiedliwiona nieobecność powódki w pracy nie została udokumentowana żadnymi dowodami. Doręczone w toku procesu pismo o rozwiązaniu umowy o pracę, chociaż podaje tę samą podstawę prawną rozwiązania stosunku pracy, to jednak wskazuje na zupełnie inną datę jego rozwiązania, tj. na dzień 11 października 1993 r., zamiast na 11 kwietnia 1993 r.

Sąd uznał, że pismo o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę z października 1993 r. nie może być uznane za prawnie skuteczne i że umowa o pracę została faktycznie rozwiązana w kwietniu 1993 r., tj. w czasie kiedy powódkę ustnie poinformowano o decyzji pracodawcy. Zasądzone zatem odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę obejmuje okres, do którego miała trwać umowa o pracę.

Sąd ustalił też, że powódka nie była objęta ochroną z art. 177 § 3 KP, przyjmując w oparciu o opinię biegłego, że w dacie do której miała obowiązywać umowa o pracę, była ona co najwyżej w 9 tygodniowej ciąży i dlatego oddalił żądanie powódki o zasądzenie wynagrodzenia za czas od daty rozwiązania stosunku pracy do dnia porodu.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyły obie strony procesu.

Powódka domagała się uwzględnienia roszczenia o wynagrodzenie do czasu porodu, wywodząc że Sąd nie uwzględnił zaświadczenia z dnia 21 czerwca 1993 r. stwierdzającego 21 tygodniową ciążę, zaś strona pozwana między innymi zarzuciła obrazę art. 265 § 1 KP przez przywrócenie powódce terminu do złożenia odwołania, pomimo że powódka nie składała żadnego wniosku w tym przedmiocie.

Sąd rewizyjny zmienił zaskarżony wyrok w pkt I zasądzającym odszkodowanie na rzecz powódki i powództwo oddalił, uznając, że pozew w niniejszej sprawie został wniesiony po terminie, o jakim mowa w art. 264 § 1 KP. Oddalając rewizję powódki Sąd rewizyjny stwierdził, że skoro roszczenie zostało wniesione po upływie określonego prawem terminu i brak było wniosku o jego przywrócenie, to ta przyczyna, a nie merytoryczna ocena stanu faktycznego sprawy, była podstawą oddalenia rewizji.

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją Minister Sprawiedliwości na podstawie art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189) i zarzucając rażące naruszenie art. 264 § 2 KP i 265 § 1 KP wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I i oddalenie rewizji strony pozwanej oraz uchylenie pkt II i III tegoż wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do ponownego rozpoznania rewizji powódki.

Minister Sprawiedliwości, powołując w kasacji dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące art. 265 KP, podniósł, że nie można zaaprobować stanowiska Sądu rewizyjnego, że skoro powódka nie złożyła na piśmie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od decyzji pracodawcy, to Sąd I instancji nie miał podstaw do przywrócenia uchybionego terminu w sytuacji, gdy powódka tylko ustnie poinformowana o rozwiązaniu z nią umowy o pracę, nie była pouczone o spo-

sobie i terminie odwołania, a Sąd I instancji prowadził postępowanie wyjaśniające celem ustalenia przyczyny uchybienia przez powódkę terminu, o jakim mowa w art. 264 § 1 KP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest w pełni uzasadniona. Sąd Wojewódzki rażąco naruszył art. 264 § 2 KP i art. 265 §1 KP zmieniając wyrok Sądu I instancji, uwzględniający wniosek powódki o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania - mimo 2-miesięcznego opóźnienia - wobec braku pouczenia powódki przez stronę pozwaną o sposobie i terminie złożenia odwołania. Na rozprawie w dniu 1 lutego 1994 r. powódka słuchana informacyjnie podała, że została poinformowana ustnie o rozwiązaniu z nią umowy o pracę, jednak nie wiedziała o tym, że ma wcześniej złożyć pozew do Sądu i nie była o tym pouczona [...].

Słusznie wywodzi kasacja, że ten zapis protokołu rozprawy wskazuje na to, że mimo braku pisemnego wniosku powódki o przywrócenie uchybionego terminu do wniesienia odwołania, wniosek taki musiał być zgłoszony przez powódkę, skoro Sąd I instancji prowadził na ten temat postępowanie wyjaśniające.

W orzecznictwie wielokrotnie przyjmowano, że samo złożenie pozwu o przywrócenie do pracy po terminie z art. 264 KP traktuje się jako zawierający implicite wniosek o jego przywrócenie, traktując tym samym liberalnie kwestię warunków formalnych dotyczących wniosku o przywrócenie terminu (np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1986 r., III PZP 8/86 - OSNCP z. 12 poz. 194, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1994 r., I PRN 21/94 - OSNAPIUS nr 5 poz. 85). Uznaje się również, że uwzględnienie powództwa bez wydania odrębnego postanowienia o przywróceniu terminu, jeżeli pozew złożony był po terminie przewidzianym w art. 264 § 1 lub § 2 KP, oznacza jego przywrócenie (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 1977 r., I PRN 159/77, nie publikowany).

Należy ponadto zauważyć, że w odniesieniu do terminów zaskarżenia wypowiedzenia i rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, przepis art. 264 § 1 i 2 KP wskazuje jako początek ich biegu otrzymanie przez pracownika oświadczenia woli zakładu pracy, a zgodnie z art. 30 § 3 i 4 KP oświadczenie to powinno nastąpić na piśmie i zawierać pouczenie o przysługujących pracownikowi środkach prawnych.

Warunkiem przywrócenia jednego z terminów wskazanych w art. 264 KP jest uprawdopodobnienie, że przekroczenie tego terminu nastąpiło bez winy pracownika. Powódka wykazała, że nie była pouczona o sposobie i terminie wniesienia odwołania od dokonanego ustnie wypowiedzenia jej umowy o pracę.

Sąd Najwyższy w pełni podziela zatem wywód kasacyjny, że brak takiego pouczenia może skutkować usprawiedliwieniem spóźnionego wniesienia powództwa. W sytuacji powódki, która została powiadomiona ustnie o rozwiązaniu umowy o pracę, a była w tym czasie w ciąży i korzystała ze zwolnień lekarskich, uzasadnione było przywrócenie terminu do wniesienia odwołania przez Sąd I instancji.

W konsekwencji powyższego Sąd Najwyższy uznał, że uzasadniony jest wniosek kasacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie rewizji strony pozwanej, natomiast sprawa rewizji powódki w zakresie wynagrodzenia za czas od rozwiązania umowy o pracę do dnia porodu wymaga ponownego rozpoznania przez Sąd Wojewódzki.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC Sąd Najwyższy
orzekł, jak w sentencji.

=====